

## Czyste zapachy promują szczodrość i postawę fair play

Autor tekstu: **Ed Yong**

Tłumaczenie: **Krzysztof Achinger**

Język angielski pełen jest metafor łączących czystość moralną zarówno z czystością fizyczną, jak i jasnością. Mówimy o „czystej świadomości (clean consciences)”, „czystych myślach (pure thoughts)” i „brudnych złodziejach (dirty thieves)”. Jesteśmy nieufni wobec „ciemnych sprawek” (shady behaviour) oraz posługujemy się światłem i ciemnością, jako symbolami dobra i zła. Istnieje jednak więcej tego typu przykładów niż możemy sobie wyobrazić. Sam zapach pachnącego czystością pokoju może sprowadzić ludzi na drogę cnoty i sprawić, że wybiorą szczodrość nad chciwością lub dobroczynność nad zubożeniem. Równocześnie przyćmione światło lub okulary przeciwsłoneczne mogą popychać w kierunku egoizmu i oszustwa.



Te wnioski płyną z nowych badań psychologa Chenbo Zhonga. Już w 2006 r. wykazał on, że ludzie, którzy powracali wspomnieniami do złych uczynków, byli często skłonni myśleć o słowach związanych z czystością lub rozglądali się w poszukiwaniu środków czystości. Nazwał to „[efektem Lady Macbeth](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/07/the_lady_macbeth_effect_how_physically_cleanliness_affects_morality.php)” ([http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/07/the\\_lady\\_macbeth\\_effect\\_how\\_physically\\_cleanliness\\_affects\\_morality.php](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/07/the_lady_macbeth_effect_how_physically_cleanliness_affects_morality.php)). Później inna grupa odkryła, że [działa to także w drugą stronę](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/11/clean_thoughts_more_lenient_judgments_how_cleanliness_affect.php) ([http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/11/clean\\_thoughts\\_more\\_lenient\\_judgments\\_how\\_cleanliness\\_affect.php](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/11/clean_thoughts_more_lenient_judgments_how_cleanliness_affect.php)). Ludzie oceniają moralny występki bardziej pobłażliwie, jeżeli wcześniej umyli swoje ręce lub zostali podbudowani słowami związanymi z czystością, takimi jak „czystość” albo „nieskazitelność”.

Teraz Zhong wraz z Katie Liljenquist i Adamem Galinskim rozszerzyli badania wykazując, że czyste zapachy sprawiają, iż ludzie zachowują się szlachetniej. Wpuścili 28 ochotników do pokoju, który był albo bezzapachowy, albo lekko spryskany cytrusowym odświeżaczem powietrza. W każdym przypadku grali oni w grę zaufania, w której „zaczynający” miał pewną ilość pieniędzy i decydował, jak dużo chce zainwestować w „odbiorcę”. Inwestycja jest potrójna i odbiorca decyduje, jak dużo powinien oddać z powrotem.

Ochotnicy zostali poinformowani, że zostali przypadkowo wybrani na odbiorców. Ich anonimowy partner zainwestował w nich całe \$4, które zostały potrójone do kwoty \$12. Ich zadaniem było zdecydowanie, jak dużo powinni oddać. Średnio oddawali marne \$2,81 w pokojach bezzapachowych, a w pokojach z miłym zapachem bardziej godziwą sumę \$5,33. Zapach cytrusów prawie podwoił ich skłonność do odwzajemnienia się.

W drugim eksperymencie trójka naukowców ponownie wprowadziła 99 studentów do pachnącego lub bezzapachowego pomieszczenia. Przydzielono im szereg rozmaitych zadań, w tym ulotkę z informacją o poszukiwaniu ochotników do akcji charytatywnej pod hasłem „Humanizm w osiedlu”. Ci z pachnącego pokoju byli bardziej skłonni do zainteresowania się wolontariatem i prawie cztery razy bardziej skłonni do przekazania pieniędzy na ten cel.

Możecie się nie zgodzić, że przyjemne zapachy wywołują lepszy nastrój i to te pozytywne uczucia kryją się za nagłym wybuchem altruistycznych zachowań. Jednak kwestionariusze rozdane po wykonaniu badania wykazały, że w odczuciu respondentów sam pokój nie wpływał na ich nastrój. Uczestnicy badania nie orientowali się co się dzieje. W obu eksperymentach nie wierzyli, że zapachy wpływają na ich zachowanie i nie uważali, że ich pomieszczenia były czystsze lub brudniejsze niż normalnie.

Pomysł, że sam zapach może do tego stopnia wpływać na zachowanie, jest dla wielu ludzi zaskakujący, ale pisałem już wcześniej o wielu tego rodzaju badaniach. [Wykluczenie społeczne](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/09/social_exclusion_literally_feels_cold.php) ([http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/09/social\\_exclusion\\_literally\\_feels\\_cold.php](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/09/social_exclusion_literally_feels_cold.php)) może sprawić, że poczujesz chłód, [gorąca filiżanka herbaty](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/10/warm_hands_warm_heart_how_physical_and_emotional_warmth_are.php) ([http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/10/warm\\_hands\\_warm\\_heart\\_how\\_physical\\_and\\_emotional\\_warmth\\_are.php](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/10/warm_hands_warm_heart_how_physical_and_emotional_warmth_are.php)) może przyczynić się do tego, że ludzie będą się zachowywali cieplej i hojniej w stosunku do innych, a [trzymanie w ręce ciężkich przedmiotów](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2009/08/holding_heavy_objects_makes_us_see_things_as_more_important.php) ([http://scienceblogs.com/notrocketscience/2009/08/holding\\_heavy\\_objects\\_makes\\_us\\_see\\_things\\_as\\_more\\_important.php](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2009/08/holding_heavy_objects_makes_us_see_things_as_more_important.php)) sprawia, że myślimy o sprawach poważniej. Wszystkie przykłady tej fascynującej koncepcji zwanej „poznaniem ucieleśnionym”, w której wiele z abstrakcyjnych idei,

używanych na co dzień, takich jak cnota, jest powiązanych z konkretnymi cechami naszego środowiska, np. z zapachami.

Najnowsze badanie Zhonga dostarcza również pośrednich dowodów dla poparcia [teorii wybitego okna](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/11/the_spread_of_disorder_can_graffiti_promote_littering_and_th.php) (http://scienceblogs.com/notrocketscience/2008/11/the\_spread\_of\_disorder\_can\_graffiti\_promote\_littering\_and\_th.php), która zakłada, że ślady nieistotnego przestępstwa, jak właśnie wybite okno, mogą wyzwać znacznie poważniejsze zachowania przestępcze. Nieład rodzi nieład. Jak do tej pory Zhong udowodnił tylko, że kojarzące się z czystością zapachy wpływają na wyrozumiałość i szczodrość, nie zaś, że brzydkie zapachy wpływają na samolubność. Jednakże odkrył, że ciemność ma tego rodzaju właściwości.



Ciemność może z pewnością przysłonić czyjąś tożsamość, dając ludziom licencję na złe zachowanie. Pewnego razu Ralph Waldo Emerson napisał: „Latarnia gazowa to najlepszy nocny patrol, gdyż światła strzeże lęk przed bezlitosnym rozgłosem”. Ale Zhong uważa, że ciemność nie musi nawet gwarantować anonimowości, żeby wpływać na nasze zachowania — samo tworzenie *złudzenia* anonimowości jest wystarczające.

Ktoś siedzący w mrocznym pokoju lub mający okulary przeciwsłoneczne może uważać, że trudniej go dostrzec (chyba, że pochodzą one ze stron powieści Douglasa Adamsa), lub ma poczucie robienia czegoś w sekrecie. Jest to pozostałość dziecinnych zachowań polegających na zamykaniu oczu i wierze, że wtedy inni nie mogą cię zobaczyć.

Wraz z Vanessą Bohns i Francescą Gino, Zhong przygotował eksperyment, by to zbadać. Z 84 studentów część wprowadzili do pomieszczenia dobrze oświetlonego, a drugą do mrocznego pomieszczenia, gdzie tylko dwie trzecie świateł fluorescencyjnych było zapalonych. Studentom przedstawiono 20 problemów matematycznych i dano po 10 dolarów w drobnych. Mieli za zadanie rozwiązanie jak największej ilości problemów w ciągu 5 minut — zazwyczaj wystarcza to na siedem zadań. Za każdą poprawną odpowiedź mogli otrzymać 50 centów. Pozostałe pieniądze mieli włożyć do białej koperty i wrzucić do pudełka.

Dla ochotników proces był całkowicie anonimowy. Mogli zachować całą kwotę bez tego, żeby ktokolwiek się o tym dowiedział. Ale Zhong wprowadził do problemów kilka specjalnych liczb, które pozwoliły mu powiązać testy z konkretnymi studentami. Odkrył, że ludzie w ciemniejszym pokoju byli bardziej skłonni do kłamania na temat ilości rozwiązanych zadań, twierdząc, że rozwiązali średnio 11,5, podczas gdy ci w dobrze oświetlonym pokoju twierdzili, że rozwiązali zaledwie 7,8 zadania. W rzeczywistości obie grupy rozwiązały około 7,3 problemów. Proporcja ochotników, którzy kłámali na temat swoich osiągnięć, była także wyższa w ciemniejszym pokoju (61% do 24%). Oczywiście żadna z grup nie sądziła, że jest bardziej anonimowa.

To samo dotyczyło drugiego eksperymentu, gdzie 50 studentów poproszono o zbadanie pary zwykłych okularów lub okularów przeciwsłonecznych. Zagrali w grę dyktatora, w której dano im 6 dolarów i poproszono o przydzielenie części tej sumy partnerowi. W grę grano anonimowo z domniemanym partnerem siedzącym w innym pokoju.

Jak można było przewidzieć, wyposażeni w okulary przeciwsłoneczne ochotnicy byli bardziej skąpi oferując średnio tylko 1,81 dolara w porównaniu z bardziej hojnymi ochotnikami noszącymi zwykłe okulary, którzy oferowali 2,71 dolara. Noszenie okularów przeciwsłonecznych nie przyczynia się do ukrywania czyjejs tożsamości, a w dodatku wszystkie gry prowadzono poprzez łącze internetowe.

Jednakże krótki kwestionariusz wypełniony po badaniu wykazał, że studenci, którzy nosili okulary przeciwsłoneczne faktycznie *czuli* się bardziej anonimowo niż ci, którzy założyli zwykłe okulary. Jak mówi Zhong: „Ciemność wydaje się wywoływać fałszywe poczucie anonimowości, prowadząc ludzi do myślenia, że ich tożsamość jest ukryta”. To poczucie anonimowości było wystarczające, by wywołać nieszczerłość i egoizm.

Wyniki tych badań są fascynujące. Każdego dnia całe strony gazet i długie audycje poświęcone są dyskusjom na temat sposobów zapobiegania przestępstwom i promowania altruizmu. I po całym tym gadaniu fascynujące jest dowiedzieć się, że coś tak prostego, jak świeży zapach lub mroczny pokój mogą być użyte jako techniki promowania prawości lub egoizmu.

Źródła: Zhong et al. 2010. [Good Lamps Are the Best Police: Darkness Increases Dishonesty and Self-Interested Behavior](http://pss.sagepub.com/content/early/2010/01/28/0956797609360754) (http://pss.sagepub.com/content/early/2010/01/28/0956797609360754). [Psychological Science](http://dx.doi.org/10.1177/0956797609360754) (http://dx.doi.org/10.1177/0956797609360754)

Liljenquist et al. 2010. [The Smell of Virtue: Clean Scents Promote Reciprocity and Charity.](#)

([http://pss.sagepub.com/content/early/2010/02/02/09\\_56797610361426](http://pss.sagepub.com/content/early/2010/02/02/09_56797610361426)) [Psychological Science, 10.1177](#) (<http://dx.doi.org/10.1177/0956797610361426>)

Ilustracje: Beautiful Tima oraz Andre Karwath

[Tekst oryginalny](#) ([http://scienceblogs.com/notrocketscience/2010/02/the\\_english\\_language\\_is\\_full.php](http://scienceblogs.com/notrocketscience/2010/02/the_english_language_is_full.php)).

Not Exactly Rocket Science, 8 lutego 2010

### **Ed Yong**

Mieszka w Londynie i pracuje w Cancer Research UK. Jego blog „Not Exactly Rocket Science” jest próbą zainteresowania nauką szerszej rzeszy czytelników poprzez unikanie żargonu i przystępną prezentację.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 21-02-2010)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7160>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem. Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)